

Znaczenie szkolnych kompetencji dla rozwoju uczniów i gospodarki

Od diagnozy do sukcesu

Czy szkolne kompetencje mają znaczenie w dorosłym życiu? Jak dobrze wykorzystać wiedzę o umiejętnościach uczniów do efektywnego nauczania? Które kompetencje są dzisiaj kluczowe?

**MACIEJ JAKUBOWSKI
MAREK SMULCZYK**

FUNDACJA EVIDENCE INSTITUTE

Coraz bardziej popularne są opinie, że to, czego uczymy się w szkole czy na studiach, nie ma znaczenia w dorosłym życiu. Niektórzy twierdzą nawet, że szkoła to przeżytek, a liczy się tylko praktyka i doświadczenie zawodowe lub cechy charakteru. Idąc tym tokiem myślenia, można stwierdzić, że kluczowe umiejętności, takie jak rozumowanie matematyczne czy umiejętność czytania ze zrozumieniem, nie mają znaczenia w dorosłym życiu. Czy tak rzeczywiście jest?

Odpowiedzi na pytanie o znaczenie kluczowych umiejętności szkolnych można szukać, przyglądając się wynikom dwóch kierunków badań. Pierwszy to analiza losów uczniów po ukończeniu edukacji, a więc spojrzenie na ich osiągnięcia w życiu dorosłym. Drugi to analizy wyników badań międzynarodowych i odniesienie ich na poziomie krajów do takich zmiennych jak wzrost gospodarczy czy poziom zaufania społecznego.

Pierwszy nurt, obejmujący badania losów uczniów i związek efektów nauczania, z późniejszymi sukcesami na rynku pracy, w życiu osobistym czy społecznym, ma już kilkudziesięcioletnią tradycję. Ostatnie wyniki badań, opierające się na zaawansowanych metodach oceniających zależność przyczynowo-skutkowe, pokazują silny pozytywny wpływ wykształcenia na lepsze zarobki czy zdrowie (por. J. Heckman i in., 2016 – literatura). Dane te potwierdzają wyniki wcześniejszych licznych badań sugerujących silną zależność między wynikami szkolnymi, testów a zarobkami, zatrudnieniem, planowaniem rodziny czy decyzjami dotyczącymi zdrowia (J. Heckman, 2008; P. Carneiro i in., 2007 – literatura). Badania śledzące dalsze losy uczniów, którzy uczestniczyli w PISA, pokazują, że uczniowie, którzy lepiej radzą sobie w tym teście, mają znacznie większą szansę ukończenia studiów, a w przyszłości osiągają lepszą pozycję na rynku pracy (OECD, 2010; M. Jakubowski, 2013 – literatura). Natomiast badanie osób dorosłych PIAAC pokazuje pozytywną zależność między poziomem umiejętności w kluczowych dziedzinach a pozycją na rynku pracy, lepszym zdrowiem i wyższym zaangażowaniem

obywatelskim, nawet dla osób z tym samym formalnym poziomem wykształcenia (por. rozdział 5 w OECD, 2016 – literatura).

Drugi nurt badań odnosi się do pytania, czy kraje, w których wyniki uczniów są wysokie, mogą się także poszczycić lepszymi osiągnięciami w gospodarce i w życiu społecznym. Określenie tych zależności nie jest łatwe. Na wyniki nauczania, ale także na powodzenie osób i krajów wpływ mają dziesiątki czynników, które są niezależne od jakości nauczania. Dzięki rosnącej liczbie krajów biorących udział w międzynarodowych badaniach kompetencji uczniów w ostatnich latach pojawiło się kilka prac badawczych analizujących te zależności i próbujących wyłączyć wpływ innych czynników na relację między umiejętnościami uczniów a rozwojem gospodarczym lub ważnymi dla społeczeństwa wskaźnikami pozaekonomicznymi.

Jakość nauczania, a nie dyplomy

Porównując wyniki dla poszczególnych krajów, wyłania się wyraźna zależność między wzrostem gospodarczym a poziomem kompetencji uczniów (por. E. Hanushek, L. Woessmann, 2015 – literatura). Co więcej, zależność ta jest silniejsza niż związek między formalnym poziomem wykształcenia a rozwojem gospodarczym. Krótko mówiąc, to jakość nauczania i efekty, a nie dyplomy, liczą się dla rozwoju gospodarki. Analizy statystyczne potwierdzają dynamiczną zależność między zmianami w kompetencjach społeczeństwa a rozwojem gospodarczym. Dobrym przykładem są kraje azjatyckie, które jeszcze w latach 50. ubiegłego wieku uznawane były przez ekonomistów jako skazane na niski poziom rozwoju gospodarczego. Znaczne inwestycje w poziom edukacji oraz wiara społeczeństwa w jego wartość spowodowały, że przez ostatnich kilkadziesiąt lat kraje te zaskoczyły cały świat i stanowią przykład sukcesu gospodarczego opartego na wiedzy. Można oczekiwać, że w długim terminie podniesienie kompetencji polskich uczniów, udokumentowane badaniami PISA oraz PIAAC, przyniesie Polsce znaczne korzyści w postaci wyższego wzrostu gospodarczego.

Polska: efekty reformy z 1999 r.

Dla Polski szczególnie istotne są analizy efektów reform edukacyj-



DREAMSTIME

nych wprowadzanych w przeszłości. Szczegółowa analiza zmian w wynikach między PISA 2000 a PISA 2006 dokumentuje pozytywne efekty reformy z 1999 r. wprowadzającej gimnazja, a zwłaszcza znaczne korzyści z dodatkowego roku kształcenia ogólnego w gimnazjach dla najsłabszych uczniów (M. Jakubowski i in., 2016 – literatura). Efekty te, obserwowane w szkole i mierzone testami umiejętności PISA, zostały niedawno potwierdzone w badaniach reprezentatywnych dla tych samych grup uczniów, ale już na rynku pracy. Węgierscy badacze Daniel Horn i Luca Drucker wykorzystali dane z Europejskiego Badania Warunków Życia Ludności (badanie w Polsce było realizowane przez GUS), aby porównać zmiany w szansach zatrudnienia i w wynagrodzeniach dla byłych uczniów. Naukowcy uwzględnili

zarówno tych, którzy doświadczyli reformy z 1999 r. wprowadzającej gimnazja, jak i uczniów nieobjętych tymi zmianami. Porównując osoby, które różnią się jedynie kilkoma miesiącami w dacie urodzenia, badacze mogli sprawdzić, czy istnieje zależność przyczynowo-skutkowa między reformą a zatrudnieniem absolwentów w długim okresie (L. Drucker, D. Horn, 2016 – literatura).

Wyniki pokazują, że uczniowie, którzy mieli szansę uczęszczania do gimnazjum, mają średnio 2-3 proc. wyższe prawdopodobieństwo znalezienia zatrudnienia i zarabiają o 3-4 proc. więcej niż osoby, które spędziły osiem lat w szkole podstawowej. Można policzyć, że oznacza to wzrost zatrudnienia od 4 tys. do 5 tys. osób w każdym roczniku byłych uczniów i średni wzrost płac o blisko 60 zł w każdym miesiącu (w dzisiejszych cenach) w porównaniu

z osobami w podobnym wieku i działającymi na tym samym rynku pracy, ale nieobjętymi reformą. Badacze stwierdzili, że efekty te są bardziej znaczące dla osób z niskim wykształceniem, co potwierdza wcześniejsze analizy zmian w wynikach uczniów w polskim badaniu PISA.

Które kompetencje są kluczowe?

Kluczowe kompetencje rozwijane w szkole mają bezpośrednie przełożenie na to, jak radzimy sobie w życiu dorosłym. Trzeba jednak zauważyć, że w ostatnich latach to, co określamy przez kluczowe kompetencje, uległo znacznemu poszerzeniu. Nie są to tylko umiejętności związane z tradycyjnymi dziedzinami, jak czytanie i interpretacja, myślenie matematyczne czy rozumowanie w naukach przyrodniczych. To także kompetencje cyfrowe, językowe czy wreszcie coraz częściej podkreślane kompetencje społeczne. Nie ulega jednak wątpliwości, że szkoły, zapewniające rozwój takich kompetencji u swoich uczniów, pełnią kluczową funkcję i efekty ich pracy mają znaczenie nie tylko dla rozwoju gospodarczego w przyszłości, ale także dla spójności społecznej, lepszego zdrowia czy świadomości obywatelskiej.

Kontrowersje wobec pomiarów umiejętności

W Polsce często krytykowany jest pomiar tych umiejętności, który odbierany jest jako próba określenia liczbami indywidualnych możliwości uczniów. Wykorzystanie testów do oceny kompetencji uczniów można jednak postrzegać jako ważną diagnozę, której wyniki należy analizować i szukać dróg poprawy jakości nauczania, której długofalowe efekty dla poszczególnych uczniów czy krajów są niezwykle ważne dla ich przyszłości. Jeśli spojrzymy na badania kompetencji uczniów jako sposób diagnozy i poprawy jakości, a nie jeszcze jeden ranking zwiększający presję na konkurencję między uczniami i szkołami, to takie badania wydają się niezbędne w nowoczesnej szkole.

Po pierwsze, diagnoza: Kompetencje 2017

Fundacja Evidence Institute proponuje szkołom Kompetencje 2017 – Ogólnopolskie Badanie Umiejętności Uczniów. To badanie kompetencji uczniów nastawione na

